

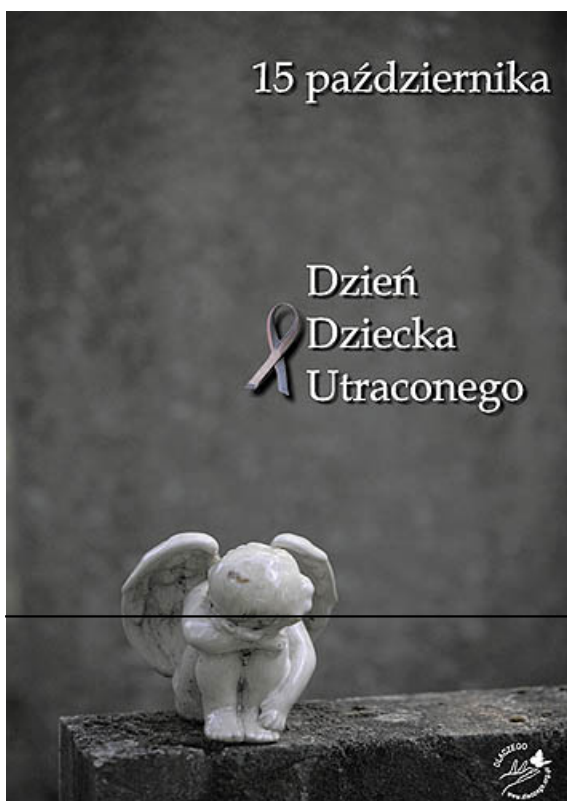


15 października 2008 - Dzień Dziecka Utraconego

Od 2004 roku dzięki inicjatywie Dłaczego – Organizacji Rodziców po Stracie oraz Rodziców Dzieci Chorych - 15 października obchodzony jest w Polsce jako Dzień Dziecka Utraconego. Dzień ten ma przypominać o problemach rodziców po stracie, które na co dzień są tematem tabu. Dzień ten ma również przywołać pamięć wszystkich dzieci zmarłych na każdym etapie życia i z jakiegokolwiek powodu. [ściągnij informacje prasowa](#)

15 października 2008 - Dzień Dziecka Utraconego

Od 2004 roku dzięki inicjatywie Dłaczego – Organizacji Rodziców po Stracie oraz Rodziców Dzieci Chorych - 15 października obchodzony jest w Polsce jako Dzień Dziecka Utraconego. Dzień ten ma przypominać o problemach rodziców po stracie, które na co dzień są tematem tabu. Dzień ten ma również przywołać pamięć wszystkich dzieci zmarłych na każdym etapie życia i z jakiegokolwiek powodu. [ściągnij informacje prasowa](#)



W tym dniu w całej Polsce organizowane są imprezy, spotkania. Niektórzy zakładają niebiesko-różowe wstążeczki, inni bransoletki, a jeszcze inni zapalają znicze na grobach dziecięcych. Tradycją także stało się organizowanie Mszy Św. odprawianych w intencji rodziców zmarłych dzieci. Strata dziecka dla rodziców jest wielką tragedią - niezależnie od tego, czy dziecko miało kilka lat, miesięcy, dni bądź zmarło przed narodzeniem. Dzieci giną w wypadkach, umierają z powodu nieuleczalnych chorób, czy wreszcie – często z nieznanych przyczyn – z powodu wcześniactwa, jeszcze przed narodzeniem lub niedługo po.

Rodzice po śmierci dziecka spotykają się z reakcjami społecznego ostracyzmu i różnymi formami osądzania. Następstwem każdego tragicznego wypadku jest szukanie winnych. W przypadku śmierci dziecka za winnych są przeważnie uznani rodzice, podczas gdy w rzeczywistości dochodzi do tragicznego zbiegu okoliczności. W przypadku poronienia czy śmierci okołoporodowej społeczny stereotyp oskarża najczęściej matkę, która „nie dbała o siebie będąc w ciąży”.

Innym problemem rodziców po stracie jest odmawianie im prawa do żałoby. Mimo tego, że psychologowie uważają, że niedokończona żałoba blokuje uczucia na wiele lat i źle wpływa na stosunek do kolejnych dzieci – rozpacz po zmarłym dziecku jest bardzo źle postrzegana przez otoczenie. Szczególnie dotyczy to poronień i śmierci okołoporodowych, w przypadku których żałoba jest postrzegana jako dziwactwo i zaburzenie psychiczne.

Należy również zwrócić uwagę na wciąż niewielką znajomość

problemu rodziców po stracie dziecka w środowiskach, które mogłoby tym rodzicom najbardziej pomóc. Chodzi o lekarzy, psychologów oraz osoby duchowne. Strata dziecka jest dla nich wciąż zbyt trudnym problemem, rzadko poruszonym w trakcie nauki, badań, studiów itp. Lekarze i psycholodzy wciąż nie mają wystarczającego doświadczenia w postępowaniu z pacjentami w przypadku straty.

Informacja została przygotowana przez: “Dlaczego” - Organizację Rodziców po Stracie oraz Rodziców Dzieci Chorych. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej www.dlaczego.org.pl oraz kontaktując się z następującymi osobami: Anna Banasiak (Warszawa) 0 509 155 583, Małgorzata Omiecińska (Warszawa) tel. 0 602 599 381, Agnieszka Kaluga (Poznań) tel. 0 508 294 707